

# Supady, Jerzy

---

## Działalność lekarska Juliana Talko-Hryncewicza

---

Analecta 10/1(19), 153-161

---

2001

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



*Jerzy Supady*

## **DZIAŁALNOŚĆ LEKARSKA JULIANA TALKO-HRYNCEWICZA**

Działalność i twórczość lekarska Juliana Talko-Hrynecwicz miał genetyczny związek z jego środowiskiem rodzinnym, z pracą zawodową oraz zainteresowaniami intelektualnymi. Gros osiągnięć naukowych dotyczyło jednak problemów ściśle antropologicznych, które znajdowały się w centrum uwagi tego niezwykle człowieka, spychając publikacje medyczne na margines utrwalonego i pismie dorobku. W pracach z zakresu medycyny J. Talko-Hrynecwicz zajmował się głównie kazuistyką, prezentowaniem recenzji, opisów, wspomnień oraz sprawozdań<sup>1</sup>. Niejednokrotnie jego artykuły i książki stały na pograniczu teorii nauk lekarskich i praktycznych zagadnień klinicznych a szeroko rozumianej nauki porównawczej o człowieku<sup>2</sup>. W niniejszym artykule, po wstępnym omówieniu losów działalności zawodowej, skoncentrowałem się na tekstach lekarskich J. Talko-Hrynecwicz, których w dorobku uczonego powstało stosunkowo niewiele, ale uzupełniają one w sposób istotny całość jego osiągnięć twórczych.

*Wielka Encyklopedia Powszechna PWN* określiła J. Talko-Hrynecwicz jako antropologa i etnografa o wykształceniu lekarskim<sup>3</sup>. W tym haśle, opartym na merytorycznej ocenie piśmiennictwa, pominięto zupełnie biografię autora, który większość swego życia poświęcił niesieniu pomocy ludziom chorym. Praca lekarska stanowiła dla J. Talko-Hrynecwicz podstawowe źródło utrzymania, toteż uwzględnienie jej przebiegu było kluczem do poznania przesłanek jego działalności i twórczości naukowej. Zresztą uczonej, kierując się potrzebą rozrachunku z własną drogą życiową, pozostawił interesujące wspomnienia, które zawarł w dwóch obszernych książkach wydanych pod koniec życia<sup>4</sup>.

J. Talko-Hrynecwicz urodził się 12 sierpnia 1850 r. w Rukszanach jako syn Dominika i Leokadii z Fischerów, córki znanego lekarza kowieńskiego – Adama Fischera, brata stryjecznego generała, adiutanta Kościuszki. Związek rodziców

naszego bohatera przetrwał zaledwie cztery lata, w czasie których przyszło na świat troje dzieci. Można podejrzewać, że przyczyną rozvodu stała się niezgodność usposobień różniących się znacznie wiekiem małżonków (ona w chwili ślubu miała lat 18, on 43). Julian, wraz z siostrą, pozostawał początkowo przy matce, która zamieszkała w Kownie, w domu nabytym od dr Jana Kowalskiego przez brata dziadka, gdzie rychło wyszła powtórnie za mąż<sup>5</sup>. Od tamtej pory wychowywaniem dzieci zajmowali się wyłącznie państwo Fischerowie, toteż dziad Juliana – Adam – stał się dla chłopca źródłem pierwszych inspiracji intelektualnych i lekarskich zainteresowań<sup>6</sup>. W osobie dziadka J. Talko-Hryncewicz widział zawsze, również w swoim życiu dorosłym, niedościgły wzór człowieka i lekarza. W opublikowanych w latach 20. wspomnieniach o medykach wileńskich, tak scharakteryzował Adama Fischera w okresie u schyłku życia: „Był to wówczas 70-letni starzec, jeszcze rzeński i ruchliwy, wzrostu średniego, o ciemnych włosach z rzadka przyprószonych siwizną, układny i ugrzeczniony [...] w czasie konsultacji miał niemałą cierpliwość, wysłuchując długich skarg chorych, zaskarbił więc sobie wielkie ich zaufanie i wziętość. W życiu codziennym, oprócz chorych i książek, nie miał żadnych innych zajęć, przyzwyczajajeń i nałogów”<sup>7</sup>. Adam Fischer, zmarł w 1869 r., w wieku 75 lat, kiedy Julian znajdował się w okresie pełnej adolescencji, kończąc gimnazjum w Petersburgu.

Na przyszłe życie Juliana olbrzymi wpływ miała również atmosfera wspomnień dotyczących Uniwersytetu Wileńskiego oraz tradycji studiów medycznych w tej uczelni najbliższych członków rodziny. J. Talko-Hryncewicz napisał po latach: „Wzrastałem w atmosferze owianej wspomnieniami jeszcze świeżemi Uniwersytetu Wileńskiego, którego uczniem był mój dziad, z zawodu lekarz. Ojciec mój i stryj, ukończywszy słynne szkoły Krożańskie, byli też uczniami medycyny w Wilnie, a stryj zdobył tam sobie nawet stopień „amatora medycyny”. Obaj, gospodarząc później na wsi, con amore leczyli chłopów [...]. Wuj mój, brat matki, został fachowym lekarzem, następnie zostałem i ja lekarzem, a potem i młodszy mój brat przyrodni. Jednym słowem, zawód lekarski był jakby dziedzicznym w naszej rodzinie”<sup>8</sup>.

Podjętą w Kownie naukę w gimnazjum, ukończył J. Talko-Hryncewicz w Petersburgu, gdzie otrzymał maturę. Starania o przyjęcie na studia w Uniwersytecie Cesarskim w Warszawie nie dały pozytywnego rezultatu, toteż młodzieniec podjął podobną próbę w Akademii Medyko-Chirurgicznej w Petersburgu. Jednak i tam dostał odmowę. W ramach tzw. „łaski monarszej” otrzymał aprobatę na branie udziału w zajęciach naukowo-dydaktycznych z szansą włączenia się na pełnych prawach do społeczności studenckiej w roku następnym. W taki sposób rozpoczął poznawanie medycyny, słuchając m.in. wykładów słynnego fizjologa Sieczenowa oraz anatoma, ucznia Karola Rokitansky’ego, Wacława Gruber. W 1873 r. przeniósł się na Uniwersytet Kijowski, który ukończył w 1876 r. W tymże samym czasie podjął pracę lekarza praktyka w niewielkiej miejscowości

(ok. 12 tys. mieszkańców) pn. Zwinogródka, w guberni kijowskiej. Pragnąc poszerzyć swoje horyzonty zawodowe, szczególnie w zakresie położnictwa i ginekologii, wyjechał na przełomie lat 1876/1877 za granicę, przebywając i ucząc się m.in. we Lwowie, w Krakowie, w Krynicy, w Szczawnicy, w Pradze, w Karlowych Warchach, w Wiesbaden, w Kreuznach i w Paryżu<sup>9</sup>. Podczas pobytu w Paryżu skonstataował, że we Francji proces podziału medycyny na odrębne specjalności znajduje się dopiero w początkowej fazie. Prywatne zakłady lecznicze jako pierwsze doskonalą się wtedy w wybranych kierunkach, goszcząc chętnie w swych murach osoby pragnące pogłębić wiedzę z określonego przedmiotu. J. Talko-Hryncewicz słucał w Paryżu m.in. wykładów z antropologii, które prowadził chirurg Piotr Paweł Brock, a przede wszystkim uczył się w tamtejszych klinikach ginekologii i położnictwa (klinika prof. Depaule'a)<sup>10</sup>. Na Ukrainę powracał przez Strasburg, Monachium, Wiedeń, gdzie odwiedził słynny *Allgemeines Kraukenhaus*, a w nim m.in. klinikę chorób wewnętrznych i klinikę chorób skórnych i wenerycznych.

W Zwinogródce, gdzie tym razem osiadł na dobre, pracowało wówczas trzech innych lekarzy: Warschauer, Dylewski i Adolf Freide. Miejscową aptekę prowadził Adam Sawicki. W pozostawionych pamiętnikach J. Talko-Hryncewicz dokładnie scharakteryzował swoich kolegów, przedstawił ich uwikłania religijno-rodzinne, ich choroby. Dwóch spośród wspomnianych lekarzy pracowało na posadach rządowych, trzeci prowadził wolną praktykę prywatną. Lekarze tzw. rządowi zarządzali szpitalem miejskim, spełniali świadczenia policyjne i wykonywali sekcje sądowo-lekarskie. Żyli we względnym dostatku, utrzymując się głównie z łapówek, które otrzymywali od rodzin rekrutów chcących uchylić się – nieraz za bardzo wysoką cenę – od służby wojskowej<sup>11</sup>.

J. Talko-Hryncewicz, jako jedyny spośród lekarzy w Zwinogródce, zajmował się położnictwem i ginekologią. „Nigdy nie odmawiałem – napisał – pomocy rodzajem, czy to w dzień, czy w nocy, ani bogatym, ani biednym. Pod tym względem stał mi zawsze na myśli jako ideał słynny lekarz krakowski XVI w. Sebastian Petrycy, który zwykł mawiać: *Bogaty dziesięciu Petrycych mieć może, ubogi żadnego*“<sup>12</sup>. Leczył także inne przypadłości, spośród których przeważały choroby zakaźne: tyfus plamisty, tyfus brzuszny, błonica, czerwonka i inne choroby biegunkowe, zimnica. U ludzi młodych często występował gościec stawowy, z którym walczył przy pomocy preparatów salicylowych. Choroby infekcyjne miały charakter endemiczny, przechodząc nierzadko w długotrwałe, trudne do opanowania epidemie; epidemię dyfterytu zwalczono dopiero po zastosowaniu wynalezionej w Niemczech surowicy. J. Talko-Hryncewicz wykonywał w swoim gabinecie drobne operacje chirurgiczne. Wspominał m.in. o zabiegu nacięcia ropnia piersi u kobiety wyznania mojżeszowego, podczas którego wystąpił trudny do zahamowania krwotok; skutecznym środkiem terapeutycznym okazał się olejek terpentynowy.

J. Talko-Hryncewicz niezbyt pochlebnie wyrażał się o egzystencjalnych aspektach pracy lekarza prowincjonalnego. Nie omieszkał napisać, że było to zajęcie nadzwyczaj uciążliwe i męczące, bardzo czasochłonne, ograniczające czynności zawodowe lekarza do pewnych określonych stereotypów i rujnące jego zdrowie. Oddajmy głos autorowi wspomnień: „Godzin przyjęć lekarz prowincjonalny nigdy ściśle nie może określić [...]. Nigdy się nie jest pewnym, czy cię w nocy nie wezwą do jakiegoś chorego, lub do położnicy, co po kilku latach praktyki lekarskiej wprawiło mnie w taki stan zdenerwowania, że wciąż słyszałem w nocy dzwonek i łomotanie do drzwi. Parę razy tygodniowo, najczęściej po obiedzie, wyjeżdżałem gdzieś do chorych na wieś, a wracałem w nocy lub nazajutrz rano”<sup>13</sup>. Powyżej naszkicowane warunki odstraszały lekarzy od pracy na prowincji. O wiele chętniej praktykowali oni w dużych miastach.

Właśnie w Zwinogródcu, po kilku latach pracy, nachodzą lekarza myśli o marnotrawieniu swoich predyspozycji naukowych. „Do roku 1884, żądny pracy i czynu, mimowolnie rozpraszałem się. Przede wszystkim chciałem pracować na polu medycyny [...]. Ogłaszanie suchych przypadków kazuistycznych lub korespondencje, nie zadowalały mnie, bo nie pozostawiały żadnych śladów“ – wyznał na kartach, napisanych pod koniec życia, wspomnień<sup>14</sup>. Będąc na wsi zorientował się, iż zainteresowania skłaniają go do „badania dziejów przeszłości”<sup>15</sup>. Tam także, po raz pierwszy, zwrócił uwagę na kurhany w okolicy Ryżanówki, które w końcu rozkopał i przebadał.

Jednakże do odejścia z ukraińskiej prowincji skłoniły J. Talko-Hryncewicza kłopoty materialne i zawodowe. Te pierwsze wiązały się z utratą całego majątku i wynikały, jak można się domyślać, z pewnej niefrasobliwości lekarza, drugie były następstwem nieudanego zabiegu usunięcia u jednej z pacjentek obumarłego płodu. Kobieta zmarła, a J. Talko-Hryncewicz stał się obiektem zainteresowania carskiej prokuratury. W efekcie cytowanych wydarzeń, w wieku 40 lat, opuścił Ukrainę, wyjeżdżając z żoną (zmienił stan cywilny tuż przed wyjazdem) w 1891 r. na Syberię<sup>16</sup>.

Osiedlił się w małej (8 tys. mieszkańców) miejscowości pn. Troickosowsk, we Wschodniej Syberii, tuż przy granicy z Mongolią, otrzymując posadę lekarza okręgowego, do którego podstawowych obowiązków należały czynności sądowo-lekarskie, uczestniczenie w różnych komisjach sanitarnych oraz wykonywanie sekcji zwłok. Raz w roku brał udział w czynnościach komisji poborowej. Zaludnienie obwodu, który mu podlegał, wynosiło ok. 70 tys. mieszkańców. W sumie pracowało na tym terenie 11 lekarzy<sup>17</sup>.

W 1899 r. generał-gubernator kraju nadamurskiego, na prośbę kolonii rosyjskiej w Mongolii, oddelegował J. Talko-Hryncewicza do stolicy tego kraju, Urgi, celem zwalczania szerzącej się epidemii dżumy. Polak po przybyciu na miejsce stwierdził, że „[...] przenosicielami choroby są przede wszystkim gryzonie – tarbagany“.

W parę lat potem otwarto w Troickosowsku instytut bakteriologiczny w celu preparowania surowic dla ludzi i bydła. Jego kierownikiem został również Polak – dr Wyżnikiewicz<sup>18</sup>.

W 1908 r., po 16 latach pobytu, J. Talko-Hryniewicz opuścił Syberię, przeniósł się do Krakowa, obejmując tam katedrę antropologii na Uniwersytecie Jagiellońskim.

W 1915 r. podjął się urządzenia i zorganizowania a następnie kierownictwa Lazaretu Buriackiego nr 245 w Petersburgu. Buriaci, naród żyjący w obwodzie zabajkalskim, poprzez utworzenie szpitala dla żołnierzy walczących na froncie „[...] pośpieszyli wyrazić carowi swe wiernopoddańcze uczucia, składając hojne ofiary na cele wojny [...], przeznaczyli pewną kwotę na otwarcie i utrzymywanie czasowych lazaretów w Petersburgu i Tyflisie“<sup>19</sup>. Talko-Hryniewicz pracował w Lazarecie Buriackim przeszło 2 lata.

W 1917 r. przybył do Kijowa, gdzie wykładał antropologię w Polskim Uniwersyteckim Kolegium. Po powrocie do Polski, pomimo 70 roku życia, brał udział w zorganizowaniu Zakładu Antropologii Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie oraz objął ponownie kierownictwo Katedry Antropologii na Uniwersytecie Jagiellońskim, otrzymując tytuł profesora honorowego. W 1930 r. został, na własną prośbę, zwolniony z zajęć uniwersyteckich. Zmarł w Krakowie 26 kwietnia 1936 r.<sup>20</sup>

Spis dorobku naukowego J. Talko-Hryniewiczza zamieszczony w opracowanej przez Adama Wrzoska *Bibliografii antropologii polskiej*, zawierał również niektóre prace medyczne wybitnego uczonego. Większość publikacji ukazała się w formie artykułów, korespondencji, sprawozdań, notatek i recenzji na łamach różnych periodyków medycznych. J. Talko-Hryniewicz był także autorem obszernej i niezwykle szczegółowej książki na temat leczenia ludowego na południowych terenach Ukrainy<sup>21</sup>.

Opisy chorób, przypadków kazuistycznych i korespondencje powstały w okresie pobytu w Zwinogrodce i wydrukowane zostały w „Medycynie“, w „Gazecie Lekarskiej“ i „Przeglądzie Lekarskim“. Ich treść dotyczyła prezentacji różnych schorzeń oraz własnych doświadczeń terapeutycznych autora, jak również spraw sędowo-medycznych i wydarzeń z życia środowiska lekarskiego. Niektóre publikacje podpisano pseudonimem „J. Iłgowski“<sup>22</sup>.

Bardzo ciekawa praca, którą J. Talko-Hryniewicz ogłosił w połowie lat 80. XIX wieku w „Zbiorze Wiadomości do Antropologii Krajowej“, zawierała opisy objawów fizjologicznych życia płciowego kobiet powiatu zwinogrodzkiego<sup>23</sup>.

Charakter statystyki lekarskiej posiadała analiza wykazu osób zmarłych w powiecie zwinogrodzkim, na podstawie której autor wnioskował o długości życia ludzkiego w tamtejszej populacji<sup>24</sup>.

Publikacje z okresu pracy w Zwinogrodce podzielić można na odpowiednie bloki tematyczne. Tak więc osiem artykułów dotyczyło problematyki ginekologiczno-położniczej, dwa błonicy, jeden choroby Bearda, jeden dusznicy bolesnej,

pięć opisu metod i środków terapeutycznych, dwa prezentacji kazuistycznych przypadków ciał obcych w drogach oddechowych. Poza tym praca ogłoszona w „Gazecie Lekarskiej“ w 1879 r. po francusku, poświęcona została drowi Sewerynowi Gałęzowskiemu. Resztę publikacji stanowiły *Listy z zachodniego kraju o stosunkach lekarskich i stanie zdrowotnym prowincji oraz Korespondencje ze Zwinogródki*. Nie udało się ustalić, w jakim czasopiśmie rosyjskim ukazała się w 1890 r. praca J. Talko-Hryncewicza o kołtunie<sup>25</sup>.

Jednakże szczytowym osiągnięciem, opierającym się na obserwacjach pracującego na ukraińskiej prowincji lekarza, była bez wątpienia licząca kilkaset stron książka pt. *Zarysy lecznictwa ludowego na Rusi południowej*, wydana w Krakowie nakładem Akademii Umiejętności w 1893 r.<sup>26</sup>. Poprzedziły ją, związane z powyższym tematem, dwie publikacje w języku rosyjskim: *Położnictwo ludowe na Rusi południowej*, które ogłosił w Czernichowie „Ziemijskij Wracz“ w 1889 r.<sup>27</sup>, oraz *O medycynie ludowej na Rusi południowej*, którą zamieścił w 1893 r. „Wiesticnik Jewropy“<sup>28</sup>. *Zarysy lecznictwa ludowego na Rusi południowej* dzieliły się na pięć rozdziałów, których tytuły określały tematykę dzieła: 1. *Położnictwo i choroby kobiece*; 2. *Choroby dzieci*; 3. *Choroby wieku dojrzałego*; 4. *Higiena ludowa*; 5. *Śmierć*. Na końcu pracy autor zamieścił spis roślin leczniczych używanych przez „lud rusiński“, podając w porządku alfabetycznym nazwy łacińskie, ludowe ukraińskie i polskie<sup>29</sup>.

Pobyty w obwodzie zabajkalskim zaowocował zainteresowaniami egzotyczną medycyną tybetańską. *Kilka słów o medycynie tybetańskiej i jej stosunku do folkloru* ukazało się na łamach „Wisły“ w 1898 r.<sup>30</sup> W 1903 r. „Trudy Troicko-sawsko-Kijachtinskawo Otdielenija Impieratorskowo Russkawo Geograficzeskawo Obszczestwa“ zamieściły *Przyczynę do spostrzeżeń fizjologicznych życia płciowego u kobiet w Zabajkalu*<sup>31</sup>.

Efektom wyprawy do Mongolii stała się publikacja na temat szerzących się tam epidemii dżumy pt. *O czumnych zaboliewaniach w Mongolii*, która została wydrukowana w Moskwie, prawdopodobnie na początku XX stulecia<sup>32</sup>.

Podczas pobytu na Syberii J. Talko-Hryncewicz publikował przeważnie w języku rosyjskim. Część prac dotyczyła relacji pomiędzy klimatem a zdrowiem ludności w okręgu Troickosowska i Kiachty, kilka miało charakter wybitnie kazuistyczny bądź wiązało się z doświadczeniami terapeutycznymi lekarzy, na resztę składały się korespondencje i artykuły popularnonaukowe drukowane w polskojęzycznym „Kalendarzu Rzymsko-Katolickim Towarzystwa Dobroczynności w Petersburgu“<sup>33</sup>.

Bardzo interesujące artykuły zamieszczone w „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny oraz Historii Nauk Przyrodniczych“ pojawiły się w latach 20. XX w. i dotyczyły m.in. biografii lekarzy wychowanków dawnego Uniwersytetu Wileńskiego<sup>34</sup>, korespondencji z wybitnym lekarzem i antropologiem prof. Izydorem Kopernickim<sup>35</sup>,

dziejów wspomnianego już Lazaretu Buriackiego<sup>36</sup> oraz przyczynku do życiorysu zmarłego w nędzy zrusyfikowanego Polaka, prof. Aleksandra Dogiela<sup>37</sup>.

Do podobnej kategorii elaboratów zaliczono opis historii antropologii w Czechach<sup>38</sup>, który ukazał się na łamach „Antropologii Polskiej“ w 1926 r. oraz zaprezentowane w „Przeglądzie Lekarskim“ w 1911 r. dzieje antropologii polskiej od czasów średnio-wiecznych do momentu utworzenia w 1908 r. Katedry Antropologii na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie<sup>39</sup>.

Dwie ostatnie z wymienionych prac łączą w sobie zagadnienia ściśle medyczne z antropologicznymi. Te rozważania na temat jakże pokrewnych i wzajemnie przenikających się dyscyplin naukowych znalazły wyraz w artykułach ogłoszonych na łamach „Przeglądu Lekarskiego“ w 1904 i 1914 r. (*Antropologia i jej stosunek do medycyny, Antropologia a medycyna*)<sup>40</sup>.

Gwoli ścisłości wspomnieć należy o ocenach prac medycznych i medyczno-antropologicznych recenzowanych przez J. Talko-Hryncewicza. Większość z nich ukazała się w „Przeglądzie Antropologicznym“ w formie kilkudzaniowych not lub obszernych wielostronicowych wypowiedzi, np. recenzja wydanej w 1927 r. przez Akademię Nauk ZSRR książki B. N. Wiszniewskiego pt. *O rasowym znaczeniu izoaglutynacji krwi*<sup>41</sup>.

Reasumując należy powtórzyć, że w zestawieniu z dorobkiem piśmienniczym na tematy antropologiczne, prace o charakterze ściśle medycznym stanowią raczej niezbyt znaczącą część w dorobku naukowym J. Talko-Hryncewicza.

### Przypisy

- <sup>1</sup> K. Stołyhwo, *Hryncewicz Talko Julian (1850–1936)* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1962, s. 56.
- <sup>2</sup> A. Wrzosek, *Bibliografia antropologii polskiej do roku 1955 włącznie*, Wrocław 1959, t. I, s. 330–353.
- <sup>3</sup> *Wielka Encyklopedia Powszechna PWN*, Warszawa 1968, t. 11, s. 374–375.
- <sup>4</sup> J. Talko-Hryncewicz, *Z przeżytych dni (1850–1908)*, Warszawa 1930; J. Talko-Hryncewicz, *Wspomnienia z ostatnich lat z 1908–1932*, Warszawa 1932.
- <sup>5</sup> J. Talko-Hryncewicz, *Z przeżytych dni...*, s. 13–20. Matka J. Talko-Hryncewicza wyszła powtórnie za mąż za urzędnika o nazwisku Wierciński, z którym miała kilkoro dzieci. Zmarła podczas kolejnego połogu w 1864 r.
- <sup>6</sup> Ibidem.
- <sup>7</sup> J. Talko-Hryncewicz, *O dawnych lekarzach wileńskich*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny oraz Historii Nauk Przyrodniczych“ 1926 t. IV, nr 1, s. 55–58.
- <sup>8</sup> Ibidem, s. 55.
- <sup>9</sup> J. Talko-Hryncewicz, *Z przeżytych dni...*, s. 122; Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego (AUJ), Teczka osobowa J. Talko-Hryncewicza (TO), Wykaz służby, sygn. S II 619, k.3.
- <sup>10</sup> Ibidem, s. 128–130; K. Stołyhwo, op. cit., s. 55.
- <sup>11</sup> J. Talko-Hryncewicz, *Z przeżytych dni...*, s. 138–145.
- <sup>12</sup> Ibidem, s. 180.
- <sup>13</sup> Ibidem, s. 148.



- <sup>14</sup> Ibidem, s. 184.
- <sup>15</sup> Ibidem, s. 185.
- <sup>16</sup> Ibidem.
- <sup>17</sup> Ibidem, s. 263.
- <sup>18</sup> Ibidem, s. 289–310.
- <sup>19</sup> J. Talko-Hryncewicz, *Kartka z historii Lazaretu Buriackiego Nr 245 w Petersburgu (1915–1917). Przyczynek do wojny wszechświatowej*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny oraz Historii Nauk Przyrodniczych” 1924, t. I, nr 3–4, s. 298–307.
- <sup>20</sup> A. Śródka, *Talko-Hryncewicz Julian* [w:] *Słownik biograficzny polskich nauk medycznych XX wieku*, 1994, t. I, nr 2, s. 114–116; AUJ, TO, Zawiadomienie Rektora UJ o śmierci i pogrzebie J. Talko-Hryncewicza, sygn. S II 619.
- <sup>21</sup> Talko-Hryncewicz Julian [w:] A. Wrzosek, *Bibliografia ...*, s. 330–353.
- <sup>22</sup> J. Talko Hryncewicz, *Korespondencja*, „Gazeta Lekarska” 1881, nr 53, s. 139–140; J. Talko-Hryncewicz, *Olejek migdałów gorzkich lotny jako środek pokrywający woń jodoformu*, „Przegląd Lekarski” 1887, nr 41, s. 550:
- <sup>23</sup> J. Talko-Hryncewicz, *Spostrzeżenia objawów fizjologicznych życia płciowego u mieszkanek powiatu zwinogórdzkiego i okolic do niego przyległych guberni kijowskiej*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” 1886, t. 10, s. 20–34.
- <sup>24</sup> J. Talko-Hryncewicz, *Trwanie życia ludzkiego w powiecie zwinogórdzkim guberni kijowskiej, obliczone na zasadzie wykazu zmarłych w 26 latach (1860–1885)*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” 1888, t. 12, s. 1–19.
- <sup>25</sup> AUJ, TO, *Bibliografia 1879–1905*. Medycyna, sygn. SII 619.
- <sup>26</sup> J. Talka-Hryncewicz, *Zarysy lecznictwa ludowego na Rusi południowej*, Kraków 1893.
- <sup>27</sup> *Talko-Hryncewicz Julian* [w:] A. Wrzosek: *Bibliografia...*, s. 331.
- <sup>28</sup> Ibidem, s. 332.
- <sup>29</sup> Ibidem, s. I–IV.
- <sup>30</sup> Ibidem, s. 333.
- <sup>31</sup> Ibidem, s. 335.
- <sup>32</sup> J. Talko-Hryncewicz, *O czumnych zaboliewaniach w Mongolii*, Moskwa.
- <sup>33</sup> AUJ, TO, *Bibliografia...*, op. cit.
- <sup>34</sup> J. Talko-Hryncewicz, *O dawnych lekarzach wileńskich*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny oraz Historii Nauk Przyrodniczych” 1926 t. IV, nr 1, s. 55–69.
- <sup>35</sup> *Listy Izydora Kopernickiego do J. Talko-Hryncewicza (1887–1891)*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny oraz Historii Nauk Przyrodniczych” 1925, t. II, nr 1, s. 120–130; t. III, nr 1, s. 145–155.
- <sup>36</sup> J. Talko-Hryncewicz, *Karta z historii Lazaretu Buriackiego...*, op. cit.
- <sup>37</sup> J. Talko-Hryncewicz, *Przyczynek do biografii prof. A. S. Dogiela*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny oraz Historii Nauk Przyrodniczych” 1927, t. VII, nr 2, s. 245–248.
- <sup>38</sup> J. Talko-Hryncewicz, *Antropologia w Czechach*, „Przegląd Antropologiczny” 1926, t. I, s. 144–146.
- <sup>39</sup> J. Talko-Hryncewicz, *Katedra i Zakład Antropologii na Uniwersytecie Jagiellońskim*, „Przegląd Lekarski” 191 I, nr 28, s. 530–534.
- <sup>40</sup> *Talko-Hryncewicz Julian* [w:] A. Wrzosek: *Bibliografia...*, s. 335 i 337.
- <sup>41</sup> J. Talko-Hryncewicz, *Sprawozdania i oceny. B. N. Wiszniewskij, O rasowym znaczeniu izoaglutynacji krwi*, „Przegląd Antropologiczny” 1927, t. II, nr 1, s. 141–144.

**The medical work of Julian Talko-Hryncewicz**

## SUMMARY

The medical work and writings of Julian Talko-Hryncewicz (1850–1936) stemmed in a natural way from his family roots, his professional career and his intellectual interests. It has to be noted, though, that most of his research was in the field of anthropology and that purely medical works accounted for a rather less significant share of his scientific achievement. In his medical writings he was concerned mainly with case reports, he published book reviews, descriptions, memoirs and reports. However, the issues raised in his papers and books on anthropology straddled the borderline between medical science and clinical practice, on the one hand, and a broadly understood comparative anthropology, on the other. The places where Talko-Hryncewicz was active as a physician included the Ukraine, Eastern Siberia, and St. Petersburg.